



Sygn. akt SDI 27/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej  
adw. Adama Sadzińskiego,

w sprawie adwokata **J. M.**,

obwinionego z art. 4b ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.  
nr 123 z 2002 r., poz. 1058 ze zm.),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 lipca 2015 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego,

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury

z dnia 28 czerwca 2014 r.,

zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] z dnia 13  
czerwca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony orzeczenie i sprawę przekazuje do  
ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu  
Adwokatury, w postępowaniu odwoławczym.**

## UZASADNIENIE

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Rady Adwokackiej w [...]w dniu 7 listopada 2011 r. złożył wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec adwokata J. M. obwinionego o to, że:

1. w dniu 4 czerwca 2010 r., podjął się prowadzenia sprawy cywilnej przed Sądem Rejonowym w [...], Wydział I Cywilny o zniesienie współwłasności z wniosku K. M. wiedząc o tym, że jest tymczasowo zawieszony w wykonywaniu czynności zawodowych na podstawie postanowienia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 14 lipca 2009 r., o jest o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 4b ustawy Prawo o adwokaturze z dnia 26 maja 1982 r. (Dz. U. nr 123, poz.1058);
2. w dniu 30 sierpnia 2008 r. podjął się prowadzenia sprawy karnej K. K. o wydanie wyroku łącznego przed Sądem Okręgowym wiedząc o tym, że jest tymczasowo zawieszony w wykonywaniu czynności zawodowych na podstawie postanowienia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]z dnia 14 lipca 2009 r., to jest o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 4b ustawy Prawo o adwokaturze.

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...] orzeczeniem z dnia 13 czerwca 2012 r., uznał obwinionego za winnego popełnienia wszystkich zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych i za to na podstawie art. 80 i 81 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze za każde z opisanych w części wstępnej orzeczenia przewinień dyscyplinarnych wymierzył karę 4 miesięcy zawieszenia w czynnościach zawodowych adwokata.

Na podstawie art. 84 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze połączył orzeczone kary orzeczone w pkt. a i b i wymierzył obwinionemu karę łączną w rozmiarze 6 miesięcy zawieszenia w czynnościach zawodowych. Nadto obciążył go kosztami postępowania dyscyplinarnego i wymierzył mu zryczałtowaną opłatę w wysokości 600 zł.

Od powyższego orzeczenia odwołanie wniósł adw. J. M., który na podstawie art. 427 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. powyższemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, przez uznanie obwinionego za winnego popełnienia

zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych mimo, że ujawnione w toku rozprawy dowody ocenione swobodnie nie uzasadniały przypisania winy;

2. obrazę przepisów prawa procesowego mającego wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 4, 5, 7, 92, 410 i 424 k.p.k., wynikającą z jednostronnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionego, ponadto na sporządzeniu uzasadnienia orzeczenia w sposób nie uwzględniający ustawowych wymagań, co uniemożliwia jego kontrolę odwoławczą;

3. obrazę art. 84 ustawy Prawo o adwokaturze przez niedopuszczalne rozdzielenie przedmiotowych wykroczeń podczas toczącego się już postępowania w sprawie sygn. akt SD .../11 oraz nie zaliczenie na poczet orzeczonej kary łącznej zawieszenia w czynnościach okresu dotychczasowego zawieszenia w czynnościach trwającego w związku z postępowaniem w przedmiotowej sprawie i sprawie SD .../11, które toczyły się równolegle.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz połączenie przedmiotowej sprawy ze sprawą SD .../11.

Natomiast alternatywnie, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił rażąca niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych oraz kary łącznej i wniósł o wymierzenie za oba czyny najłagodniejszej kary dyscyplinarnej.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 28 czerwca 2014 r., zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt I w ten sposób, że uniewinnił obwinionego od zarzutu popełnienia czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej orzeczenia, a w ramach czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej orzeczenia uznał obwinionego za winnego tego, że w dniu 30 sierpnia 2010 r. podjął się prowadzenia sprawy, a następnie prowadził sprawę karną K. K. o wydanie wyroku łącznego przed Sądem Okręgowym wiedząc o tym, że jest tymczasowo zawieszony w wykonywaniu czynności zawodowych na mocy postanowienia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 14 lipca 2009 r., tj. o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 4b ust. 1 pkt. 5 ustawy Prawo o adwokaturze i za to wymierzył mu karę dyscyplinarną 4 miesięcy zawieszenia w czynnościach zawodowych adwokata. W konsekwencji uchylił orzeczenie o łącznej karze dyscyplinarnej (pkt II). Natomiast w zakresie

kosztów postępowania dyscyplinarnego uchylił zaskarżone orzeczenie (pkt III) i sprawę tylko w tym zakresie przekazał Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Adwokackiej do ponownego rozpoznania.

Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury zaskarżył kasacją obrońca obwinionego, który na podstawie art. 523 k.p.k. i art. 526 k.p.k. oraz art. 91 b ustawy Prawo o adwokaturze zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 k.p.k., to jest naruszenie prawa do obrony obwinionego polegające na rozpoznaniu sprawy pod jego nieobecność i pomimo, że prawidłowo usprawiedliwił on swoją nieobecność na rozprawie w dniu 28 czerwca 2014 r., wniósł o odroczenie rozprawy i umożliwienie mu osobistego udziału w rozprawie;
2. naruszenie zasady *reformationis in peius* przewidzianej w art. 434 k.p.k., to jest orzeczenie na niekorzyść obwinionego poprzez przypisanie mu przewinienia popełnionego w innym czasie aniżeli przyjął to Sąd I instancji, w sytuacji gdy nie wniesiono środka zaskarżenia na niekorzyść obwinionego, co miało istotne znaczenie dla ustalenia przedawnienia karalności przewinienia;
3. rażącą obrazę prawa procesowego, mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na nierozważeniu wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji obwinionego (Sąd w ogóle się do nich nie odniósł); w uzasadnieniu orzeczenia nie ma argumentacji w przedmiocie zarzutów i wniosków apelacji obwinionego (Sąd uznał je za niezasadne bez wyjaśnienia swojego stanowiska w tym względzie);
4. naruszenie art. 84 ust. 3 ustawy Prawo o adwokaturze, to jest uchybienia polegającego na nie połączeniu przedmiotowej sprawy ze sprawą sygn. akt WSD .../13, podczas gdy ustalone okoliczności jednoznacznie obligowały Sąd do wydania orzeczenia łącznego;
5. rażącą obrazę art. 4, 5, 7, 410 i 366 § 1 k.p.k. polegającą na tym, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie skorygował uchybień, jakich dopuścił się Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...], w postaci braku dążenia do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy mogących przemawiać na korzyść obwinionego J. M., poprzez zaniechanie zweryfikowania informacji podanych przez obwinionego w apelacji, a mianowicie nie dopuszczenie dowodu w postępowaniu odwoławczym z uzupełniających zeznań świadka K. K. oraz uzupełniających wyjaśnień obwinionego, a także dowodu z akt w sprawie wydania wyroku łącznego przeciwko K. K. oraz informacji od ówczesnego

Dziekana Rady Adwokackiej W. M., który ograniczył zawieszenie w czynnościach obwinionego jedynie do zakazu występowania przed sądem i prokuratorem, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, ponadto w ramach tego zarzutu podniósł zaniechanie przez Sąd odwoławczy rozważenia całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie, fragmentaryczną jednostronną analizę i ocenę dowodów, co skutkowało błędnym ustaleniem, że materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przygotowawczym stanowił dostateczną podstawę do przyjęcia, że obwiniony J. M. popełnił przewinienie dyscyplinarne określone w art. 4 b ust. 1 pkt 5 ustawy Prawo o adwokaturze;

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia mający wpływ na jego treść, przez uznanie obwinionego J. M. za winnego zarzucanego mu przewinienia na podstawie zeznań K. K. mimo, że zeznania tego świadka wykluczają winę obwinionego (zeznania tego świadka swobodnie ocenione prowadzą do jednoznacznego wniosku, że obwiniony nie popełnił zarzucanego mu przewinienia);

7. rażącą niewspółmierność (surowość) kary orzeczonej wobec obwinionego i to bez wskazania podstawy wymiaru kary zasadniczej.

W związku z podniesionymi zarzutami obrońca obwinionego na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, bądź o umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności przewinienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionego zasługiwała na uwzględnienie w zakresie zarzutów podniesionych w pkt 2, 3 i częściowo 5 i w konsekwencji doprowadziła do uchylenia zaskarżonego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury.

Zarzut kasacyjny rażącego naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 k.p.k. (pkt 1) został podniesiony na tle następującej sytuacji procesowej powstałej w postępowaniu odwoławczym.

Pierwszy termin rozprawy apelacyjnej wyznaczony na dzień 22 marca 2014 r. został odroczony na podstawie oświadczenia matki obwinionego, która poinformowała Sąd o hospitalizacji jej syna i braku powiadomienia J. M. z tego powodu o jej terminie (k.12,13- 14, T. II).

Następnie obwiniony wniósł o odroczenie kolejnego terminu rozprawy wyznaczonego na dzień 31 maja 2014 r. z uwagi na jego chorobę i wolę

uczestnictwa w rozprawie apelacyjnej. Na poparcie swojego stanowiska dołączył zaświadczenie z dnia 28 maja 2014 r. wystawione przez lekarza specjalistę medycyny sądowej (k. 31), stosownie do wymogów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie wzoru zaświadczenia wystawianego przez lekarza sądowego oraz wzoru rejestru wystawionych zaświadczeń ( Dz. U. Nr 14, poz.86 z 2008 r.) wydanego na podstawie art. 15 ust. 7 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym (Dz. U. Nr 123, poz. 849). W uwzględnieniu powyższego wniosku Sąd odwoławczy na rozprawie w dniu 31 maja 2014 r. wydał postanowienie o jej odroczeniu wyznaczając kolejny termin na dzień 28 czerwca 2014 r., o którym J. M. został powiadomiony (k.33-34, 36, T. II).

Ten sam sposób postępowania obwiniony powtórzył przedstawiając podobne zaświadczenie lekarskie usprawiedliwiające jego nieobecność na rozprawie apelacyjnej wydane po osobistym badaniu chorego przez lekarza w dniu 26 czerwca 2014 r. Oceniając to zachowanie obwinionego Sąd odwoławczy w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2014 r. zamieszczonym w protokole rozprawy apelacyjnej, w oparciu o przepis art. 117 § 2 k.p.k. *a contrario* i art. 450 § 2 k.p.k. w zw. z art. 95n ustawy Prawo o adwokaturze, uznał nieobecność oskarżonego za nieusprawiedliwioną przyjmując, że obwiniony wykorzystuje przepisy Kodeksu postępowania karnego stosowane w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów jedynie odpowiednio w sposób instrumentalny, dla uniemożliwienia rozpoznania jego sprawy.

Zdaniem skarżącego doszło tu do rażącego naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 453 § 2 k.p.k., albowiem Sąd odwoławczy prowadził rozprawę apelacyjną pod nieobecność obwinionego mimo, że prawidłowo usprawiedliwił on swoje niestawiennictwo i deklarował chęć osobistego w niej uczestnictwa. W ten sposób uniemożliwił obwinionemu składanie na rozprawie apelacyjnej wyjaśnień oświadczeń i wniosków, stosownie do treści art. 453 § 2 k.p.k.

Zarzut ten w przedstawionych uwarunkowaniach procesowych należy uznać za niezasadny. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd odwoławczy rozstrzygnął problem możliwości prowadzenia rozprawy odwoławczej pod nieobecność obwinionego we wspomnianym wyżej postanowieniu wydanym na rozprawie apelacyjnej, które w sposób obszerny uzasadnił. Wprawdzie analizując dostarczone przez obwinionego zaświadczenie lekarskie Sąd przyjął, że lekarz odstąpił od osobistego badania chorego, wbrew nakazowi

wynikającemu z art. 11 ustawy o lekarzu sądowym, podczas gdy z treści tego dokumentu wynika, że obwiniony przeszedł takie badanie (k. 50- 53, T. II), jednak przedstawił ważne argumenty, przemawiające za przyjęciem, iż na etapie postępowania odwoławczego nie doszło do naruszenia art. 453 § 2 k.p.k. W szczególności Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury przeanalizował dotychczasową postawę obwinionego, zwrócił uwagę na powtarzalność tego rodzaju sytuacji destabilizującą prawidłowy tok postępowania odwoławczego, oraz specyfikę postępowania dyscyplinarnego, w którym przepisy KPK dotyczące uczestnictwa obwinionego w rozprawie znajdują zastosowanie tylko odpowiednio i z tych powodów nie muszą być rygorystycznie stosowane. W tym kontekście trzeba stwierdzić, że postępowanie dyscyplinarne prowadzone jest przez organ korporacyjny, który nie dysponuje takimi samymi atrybutami w zakresie wymuszenia stawienia uczestników procesu jak sąd karny, co wynika chociażby z faktu, że jego przedmiotem nie jest odpowiedzialność karna lecz zawodowa obwinionego. Dlatego też osobisty udział obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym jest tylko jedną z form realizacji prawa do obrony, które może być realizowane także poprzez kierowanie do sądu odpowiednich pism procesowych przedstawiających stanowisko obwinionego. Należy podkreślić, że na etapie postępowania odwoławczego składanie wyjaśnień oświadczeń i wniosków w formie ustnej, przy osobistym udziale strony w rozprawie apelacyjnej, jak też w formie pisemnej, której konsekwencją jest ich odczytanie także pod nieobecność strony, umożliwia przepis art. 453 § 2 k.p.k. Dlatego też wadliwe jest stanowisko skarżącego, że w postępowaniu odwoławczym doszło do rażącego naruszenia tego przepisu, skoro norma ustalona na podstawie jego treści daje obwinionemu w ramach realizacji prawa do obrony niczym nieskrępowaną możliwość kierowania do sądu dyscyplinarnego pism procesowych dotyczących istoty sprawy, podczas gdy jego korespondencja ograniczyła się tylko do wniosków o odroczenie rozprawy apelacyjnej. Jednocześnie obrońca nie wykazał w kasacji, aby pisemna forma uczestnictwa obwinionego w rozprawie apelacyjnej została w jakikolwiek sposób zablokowana przez organ procesowy lub sytuację niezależną od woli obwinionego, który jako adwokat dysponuje znajomością przepisów procedury karnej.

Natomiast zgodzić się trzeba ze skarżącym, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury naruszył zakaz *reformationis in peius* z tym, że błędnie w zarzucie podniesiono, iż doszło do rażącej obrazy art. 434 § 1 k.p.k.

Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze wspomniany zakaz pogarszania sytuacji obwinionego, gdy orzeczenie nie zostało zaskarżone na jego niekorzyść sytuuje w art. 95i, który ma charakter gwarancyjny i wprost stanowi, że „...Wyższy Sąd Dyscyplinarny może orzec na niekorzyść obwinionego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy...”. Tym samym z uwagi na treść art. 95n ustawy Prawo o adwokaturze nakazującego odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego, do postępowania dyscyplinarnego adwokatów w zakresie nieuregulowanym w ustawie Prawo o adwokaturze, podniesiony zarzut kasacyjny należy analizować w kontekście art. 95i ustawy Prawo o adwokaturze. Przepis ten zawiera własną regulację zakazu *reformationis in peius* funkcjonującego w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów, które toczy się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego, z wyłączeniem autonomicznych przepisów dotyczących sposobu procedowania w tym postępowaniu wynikających z działu VIII ustawy Prawo o adwokaturze.

Zakaz orzekania w postępowaniu dyscyplinarnym na niekorzyść obwinionego przewidziany w art. 95i ustawy Prawo o adwokaturze, podobnie jak zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego zamieszczony w art. 434 § 1 k.p.k., oznacza, że przy braku odwołania wniesionego na niekorzyść, ani w postępowaniu odwoławczym, ani w postępowaniu ponownym, nie można dokonywać ustaleń faktycznych, które powodowałyby lub mogły powodować w jakimkolwiek zakresie negatywne skutki w sytuacji prawnej obwinionego, w tym również w sferze ustaleń faktycznych. Naruszenie zakazu *reformationis in peius* określonego w art. 95i ustawy Prawo o adwokaturze następuje wówczas, gdy do zmian doszło nie tylko w części dyspozytywnej orzeczenia, np. poprzez dookreślenie czynu o nowe elementy niekorzystne dla obwinionego, ale także gdy zmiany takie zostały wprowadzone do części motywacyjnej orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 kwietnia 1996 r., V KKN 4/96, LEX nr 25598, z dnia 4 kwietnia 2006 r., III KK 274/05, LEX nr 183016, z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 36/09, OSNKW 2009/9/80, z dnia 11 lutego 2015 r., III KK 404/14, Prok. i Pr.-wkł. 2015/5/22).

Odnosząc te teoretyczne uwagi do niepowtarzalnych realiów sprawy niniejszej, dotyczących czynu drugiego objętego kasacją, należy zauważyć, że Sądy obydwu instancji ustaliły, iż adw. J. M. był tymczasowo zawieszony w czynnościach adwokata w okresie od 14 lipca 2009 r. do 16 grudnia 2009 r., a następnie od 22 maja 2010 r. do 16 października 2010 r. Jednocześnie Sąd



odwoławczy oprócz powtórzenia za Sądem I instancji w opisie czynu przypisanego, że obwiniony podjął się prowadzenia sprawy K. K. widząc o tym, że jest czasowo zawieszony w wykonywaniu czynności zawodowych na mocy postanowienia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 14 lipca 2009 r., sprecyzował, iż czynności te zostały podjęte w dniu 30 sierpnia 2010 r., jak też uzupełnił opis tego czynu o stwierdzenie, że obwiniony także prowadził sprawę karną K. K. o wydanie wyroku łącznego przed Sądem Okręgowym, zaś w uzasadnieniu dodatkowo wskazał, że adw. J. M. uczestniczył w prowadzeniu tej sprawy do 2011 r., w okresie, kiedy pozostawał tymczasowo zawieszony (k. 56, T. II).

Samo powołanie przez Sąd odwoławczy w zarzucie przypisanym prawidłowej dacie podjęcia się przez obwinionego prowadzenia sprawy K. K. na dzień 30 sierpnia 2010 r. nie stanowiło zmiany ustaleń na niekorzyść obwinionego, ponieważ na identyczną datę Sąd I instancji wskazywał w uzasadnieniu orzeczenia, przedstawiając obydwie zarzuty objęte wnioskiem Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Rady Adwokackiej w [...] oraz rekonstruując stan faktyczny poprzez stwierdzenie, „...przyjmując za własne uzasadnienie wniosku rzecznika ORA o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego p-ko J. M. ...”.

W związku z tym należy przyjąć, że data czynu z pkt 2 części wstępnej orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej - „30.08.2008 r.”, została tam zamieszczona wskutek oczywistej omyłki pisarskiej i nie znalazła aprobaty w merytorycznym rozstrzygnięciu tegoż Sądu, ponieważ uznał on obwinionego za winnego obydwu zarzucanych mu czynów, a zatem także w zakresie czynu drugiego odwołał się do zarzutu zredagowanego we wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Rady Adwokackiej, w którym oznaczono datę wskazanego przewinienia dyscyplinarnego na 30 sierpnia 2010 r. (k.65, T. I). Dlatego też powołanie tej daty w przyjętym przez Sąd II instancji opisie czynu miało charakter porządkujący zaskarżone rozstrzygnięcie i nie zawierało nowego ustalenia. Natomiast zgodzić się należy z autorem kasacji, że wobec wniesienia środka odwoławczego wyłącznie na korzyść obwinionego, powodującego wystąpienie w postępowaniu odwoławczym zakazu *reformationis in peius* (art. 95i ustawy Prawo o adwokaturze), niedopuszczalne było ustalenie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury w opisie czynu przypisanego adw. J. M., że prowadził on sprawę K. K. po dacie jej przyjęcia oraz wprowadzenie w tym

kierunku zmiany do części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, iż sprawę tę obwiniony prowadził aż do roku 2011, w okresie, kiedy pozostawał tymczasowo zawieszony w czynnościach zawodowych (k. 56, T. II)

W ten sposób Sąd odwoławczy dokonał zmiany ustaleń faktycznych w stosunku do tych jakie poczynił Sąd I instancji, na niekorzyść obwinionego, poprzez rozciągnięcie czynności sprawczych obwinionego w ramach zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego na okres 47 dni. Takie postąpienie nie pozostaje również bez wpływu na oznaczenie daty, z którą upływa termin przedawnienia karalności wskazanego przewinienia dyscyplinarnego. W konsekwencji dokonanie powyższej zmiany ustaleń w postępowaniu odwoławczym było zabiegiem procesowo niedopuszczalnym ze względu na kierunek środka odwoławczego.

Nie można się natomiast zgodzić z autorem kasacji, że pięcioletni termin przedawnienia analizowanego przewinienia dyscyplinarnego określony w art.88 pkt 2 ustawy Prawo o adwokaturze już upłynął i sąd kasacyjny z tego powodu powinien umorzyć postępowanie dyscyplinarne adw. J. M. Skarżący opiera swój wniosek na wadliwym uznaniu, że do obliczenia tego terminu jako początkową należy przyjąć datę 30 sierpnia 2008 r., podczas gdy analiza ustaleń Sądów obu instancji w zakresie daty czynu, odwołujących się do konkretnego zdarzenia historycznego zaistniałego w dniu 30 sierpnia 2010 r., z pominięciem tych sekwencji, które zostały dokonane przez Sąd odwoławczy z naruszeniem zakazu *reformationis in peius*, prowadzi do wniosku, że aktualnie nie wystąpiła jeszcze powołana przez skarżącego negatywna przesłanka procesowa w postaci przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego obwinionego.

Reasumując trzeba stwierdzić, że naruszenie zakazu *reformationis in peius* miało istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu odwoławczego.

Rację ma autor kasacji, że Sąd odwoławczy w zakresie przewinienia dyscyplinarnego objętego aktualnie skargą kasacyjną, przy kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] nie odniósł się chociażby jednym zdaniem do podniesionych zarzutów odwoławczych opartych na względnych podstawach wskazanych w art. 438 k.p.k. Nadto Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury nie rozpoznał wniosku dowodowego zamieszczonego w środku odwoławczym o przesłuchanie na rozprawie apelacyjnej w charakterze świadka K. K. na okoliczności, które

bezpośrednio odnosiły się do prezentowanej przez obwinionego linii obrony. K. K. został przesłuchany w charakterze świadka w dniu 25 sierpnia 2011 r. przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego ORA, na okoliczność reprezentowania go przez adw. J. M. w sprawie o wydanie wyroku łącznego w 2010 r. (k. 58, T. I). Natomiast nie był on przesłuchiwany na rozprawie przez Sądem I instancji, zaś w postępowaniu odwoławczym złożył jedynie do Sądu pisemne oświadczenie z dnia 10 czerwca 2014 r. (k. 42, T. II), które nie było przedmiotem uwagi Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że Sąd odwoławczy praktycznie nie rozpoznał zarzutów i wniosków odwoławczych dotyczących przewinienia dyscyplinarnego z pkt. 2 zarzutu, naruszając tym samym w sposób rażący standardy przewidziane w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Ujawnione wyżej uchybienia stanowią wystarczającą podstawę do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym i uzasadniają ograniczenie rozpoznania kasacji do wskazanych wyżej obszarów zagadnień, stosownie do treści art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. i art. 95n ustawy Prawo o adwokaturze.

Marginalnie należy jedynie wspomnieć, że zarzut z pkt. 4 kasacji naruszenia art. 84 ust. 3 ustawy Prawo o adwokaturze wydaje się nieporozumieniem, ponieważ przepis ten odnosi się do orzeczenia łącznego stanowiącego odpowiednik wyroku łącznego, a zatem w niniejszym postępowaniu nie miał on zastosowania. Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (pkt 6) jest niedopuszczalny w kontekście podstaw kasacyjnych przewidzianych w art. 91 b ustawy Prawo o adwokaturze, natomiast zarzut rażącej niewspółmierności kary (pkt 7) jest przedwczesny zważywszy na uchybienia, które stały się podstawą uchylenia zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 537 § 2 k.p.k. w zw. z art. 95n ustawy Prawo o adwokaturze uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury, który niezwłocznie wyznaczy jej termin i stosownie do treści art. 442 § 3 k.p.k. uwzględni przedstawione wyżej zapatrywania prawne bacząc, by w postępowaniu ponownym nie doszło do naruszenia zakazu *reformationis in peius*.

